



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu

o rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 22 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 31 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 1696/20,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i  
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Krzysztof Rączka      Halina Kiriło      Krzysztof Staryk

## **UZASADNIENIE**

Ubezpieczony J. M. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu z dnia 11 października 2018 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 25 września 2018 r., którą uznano badanego za niezdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 25 czerwca 2020 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. M. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, poczynając od daty wyczerpania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, na okres trzech lat i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu na rzecz odwołującego się kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca J. M., urodzony [...] 1962 r., posiada wykształcenie średnie o specjalności technika elektryka. W przeszłości ubezpieczony pracował jako stolarz w ramach prowadzonej przez siebie jednoosobowej działalności gospodarczej. Obecnie nie pracuje. Wnioskodawca miał już przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 30 kwietnia 2005 r. do 30 czerwca 2009 r. Decyzją z dnia 24 września 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 czerwca 2010 r., sygn. akt VIII U 1861/09. Decyzją z dnia 17 września 2013 r. organ rentowy ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt VIII U 5104/13, oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji, a Sąd Apelacyjny oddalił jego apelację od powyższego wyroku. Decyzją z dnia 16 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu po raz kolejny odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Do dnia 6 lipca 2018 r. ubezpieczony miał przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. W dniu 22 czerwca 2018 r. J. M. złożył wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W orzeczeniu z dnia 10 sierpnia 2018 r., wydanym po bezpośrednim zbadaniu wnioskodawcy oraz zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, Lekarz Orzecznik

ZUS uznał, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Wobec wniesionego sprzeciwu, Komisja Lekarska ZUS poddała ponownej ocenie stan zdrowia wnioskodawcy i orzeczeniem z dnia 25 września 2018 r. podzieliła stanowisko Lekarza Orzecznika ZUS. W ocenie Komisji Lekarskiej ZUS, rozpoznawane schorzenia nie skutkują obecnie naruszeniem sprawności organizmu powodującym ograniczenie zdolności ubezpieczonego do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W związku z powyższym, decyzją z dnia 11 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu odmówił J. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sporządzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinii z dnia 18 lutego 2019 r. biegły sądowy z zakresu kardiologii rozpoznał u wnioskodawcy: chorobę niedokrwienną serca; stan po zabiegu przezskórnej angioplastyki z wszczepieniem stentu do gałęzi okalającej; stan po zabiegu przezskórnej angioplastyki z wszczepieniem stentu do prawej tętnicy wieńcowej; stan po zabiegu chirurgicznej rewaskularyzacji serca; tętnicę piersiową wszytą do gałęzi przedniej zstępującej; pomost żylny wszyty do gałęzi marginalnej; nadciśnienie tętnicze; cukrzycę typu 2. W ocenie autora opinii, ubezpieczony po dniu 6 lipca 2018 r. jest zdolny do pracy. Wynik badania przeprowadzonego przez biegłego oraz dane z dokumentacji medycznej pacjenta dają podstawę, aby przyjąć, że przeprowadzone leczenie zabiegowe przyniosło stabilizację stanu kardiologicznego wnioskodawcy i poprawiły jego stan funkcjonalny. U ubezpieczonego nie występują objawy niewydolności krążenia ani objawy dławicy piersiowej. Wnioskodawca wymaga nadzoru kardiologicznego, systematycznej farmakoterapii, kontroli wartości ciśnienia tętniczego, ale obecna funkcja układu krążenia pozwala na podjęcie pracy zawodowej. W opinii uzupełniającej z dnia 20 maja 2019 r. biegły sądowy z zakresu kardiologii podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii głównej.

W opinii z dnia 22 listopada 2019 r. biegły sądowy z zakresu medycyny pracy rozpoznał u ubezpieczonego: nadciśnienie tętnicze; cukrzycę typu 2; chorobę niedokrwienną serca; stan po zabiegu przezskórnej angioplastyki z wszczepieniem stentu do prawej tętnicy wieńcowej - 2013; stan po chirurgicznej rewaskularyzacji serca - tętnica piersiowa wszyta do gałęzi przedniej zstępującej; pomost żylny wszyty do gałęzi marginalnej - 2017. Zdaniem biegłego, wnioskodawca jest zdolny do pracy.

W uzasadnieniu tej konkluzji wskazano, że odwołujący się przebył zabieg kardiologiczny, po którym jest systematycznie kontrolowany, a wyniki konsultacji kardiologicznych potwierdzają, iż u chorego stwierdzono prawidłową pracę zastawek serca, brak jest zmian niedokrwiennych w mięśniu sercowym podczas wykonanej próby wysiłkowej. U wnioskodawcy nie stwierdza się obecnie cech niewydolności układu krążenia. Rozpoznane wcześniej nadciśnienie tętnicze i cukrzyca typu 2 nie powodują odległych zmian narządowych. Całokształt obrazu klinicznego pozwala na podjęcie przez ubezpieczonego po dniu 6 lipca 2018 r. pracy zawodowej z ograniczeniem nadmiernego wysiłku fizycznego.

Do odmiennych wniosków doszedł kolejny biegły sądowy z zakresu medycyny pracy, który w opinii z dnia 16 kwietnia 2020 r. rozpoznał u odwołującego się: miażdżycę uogólnioną, szczególnie aorty i naczyń wieńcowych; nadciśnienie tętnicze WHO I dobrze kontrolowane, okresowo pozostające w granicach wartości WHO II; chorobę niedokrwienną serca z dławicą piersiową CCS III po przebytym w 2003 r. zawale mięśnia sercowego, leczoną wszczepianiem stentów i by-passem (wielonaczyniowa choroba wieńcowa); tętniak przegrody międzyprzedsionkowej 11x10 mm bez zaburzeń przepływu przez jego ścianę; relatywną niedomykalność zastawki mitralnej - bez znaczenia hemodynamicznego; cukrzycę typu 2 z ryzykiem mikroangiopatii; zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowo — krzyżowego z objawowym zespołem korzeniowym; uszkodzenie rogu tylnego MM stawu kolanowego lewego; przebyty uraz dłoni lewej z trwałym uszkodzeniem wskaziciela, leczony pokryciem ubytków tkanek palca 2 lewej ręki płatem uszypułowanym ze skóry przedniej ściany brzucha; okaleczenie palca II i V lewej ręki z usztywnieniem i zniekształceniem palca II oraz częściową amputacją opuszki palca V; zaburzenia równowagi i omdlenia ortostatyczne w wywiadzie; starczowzroczność; braki niezastąpione uzębienia; stany depresyjne w wywiadzie; zaburzenia przemian lipidów i inne lipidemie; otyłość. O ocenie autora opinii, wnioskodawca po dniu 6 lipca 2018 r. może zostać uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdyż w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji na okres 3 lat. W opinii uzupełniającej z dnia 15 czerwca 2020 r. biegły sądowy z zakresu medycyny pracy podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii głównej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, sporządzone przez biegłych sądowych opinie są trafne, wyjaśniają przejrzyście przyczyny, które legły u podstaw oceny dokonanej przez ich autorów. W ślad za opinią biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 16 kwietnia 2020 r. Sąd uznał, że w aspekcie medycznym ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy. Wprawdzie biegły sądowy z zakresu kardiologii oraz biegły sądowy z zakresu medycyny pracy, który wydał opinię z dnia 22 listopada 2019 r., wskazywali, że nie ma podstaw, by uznać wnioskodawcę za niezdolnego do pracy, jednak dopiero opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 16 kwietnia 2020 r. pozwala na całościową i rzetelną ocenę stanu zdrowia odwołującego się. Opinia ta jest najbardziej wnikliwa i skrupulatna. W jej świetle możliwe było dokonanie całościowej i rzetelnej analizy stanu zdrowia wnioskodawcy. Mając na względzie dotychczasową aktywność zawodową ubezpieczonego, trzeba uznać, że stwierdzone dolegliwości znacząco utrudniają wykonywanie przez niego zatrudnienia zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami. Podjęcie przez odwołującego się dotychczas wykonywanej pracy ze względu na jego stan zdrowia jest niemożliwe. Wnioskodawca jest zdolny do wykonywania jedynie lekkich prac fizycznych, nieobciążających znacznie jego organizmu. W związku z czym należy uznać, że w znacznym stopniu utracił on zdolność do podjęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 31 marca 2022 r. zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji dodatkowo ustalił, że J. M. jest z zawodu technikiem elektrykiem, prowadził działalność gospodarczą jako stolarz meblowy, a ostatnio zatrudniony był jako konserwator. Z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 25 listopada 2012 r. wynika, że ubezpieczony nie może zostać uznany za częściowo niezdolnego do pracy, bowiem nie utracił on w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego, które pobierał do dnia 6 lipca 2018 r., odwołujący się pozostaje zatem zdolny do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższa opinia jest miarodajna do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, stąd wniosek ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu

medycyny pracy i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy na okoliczność zdolności do pracy wnioskodawcy podlegał oddaleniu.

Odnosząc się do sporządzonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 16 kwietnia 2020 r., Sąd uznał, że należało pominąć ją jako nieodnoszącą się do ustawowej definicji niezdolności do pracy i odosobnioną w swoich wnioskach. Nie znalazła ona poparcia w pozostałych licznych opiniach złożonych do akt sprawy. Wyłącznie w odniesieniu do opinii, która stanowiła podstawę orzekania przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny dopatrzył się nieprawidłowości przy jej wydawaniu i formułowaniu końcowych wniosków.

Poczynione przez Sąd drugiej instancji ustalenia faktyczne odnośnie do braku niezdolności do pracy ubezpieczonego nie dawały podstaw do przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tego tytułu i uzasadniały zmianę wyroku Sądu Okręgowego.

Odwolujący się wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia: 1) przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 286 w związku z art. 278 k.p.c., przez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego sądowego z dnia 25 listopada 2021 r., która nie spełnia wymogów przewidzianych dla opinii biegłego, tj. nie zostały z niej wyprowadzone wnioski, które byłyby oparte na specjalistycznej wiedzy lekarskiej, a wniosek skarżącego o dopuszczenie dowodu z dalszej opinii innego biegłego z zakresu medycyny pracy i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy na okoliczność zdolności do pracy wnioskodawcy nie został przez Sąd Apelacyjny uwzględniony, co istotnie wpłynęło na ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie i w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania; 2) prawa materialnego - art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalno-rentowa), przez jego niewłaściwe zastosowanie wobec przyjęcia, że zarówno stan zdrowia wnioskodawcy, stopień naruszenia sprawności jego organizmu, jak i posiadane kwalifikacje oraz wiek i predyspozycje psychofizyczne wskazywały, iż ubezpieczony

nie jest niezdolny do pracy, choć zważywszy na wiek odwołującego się (56 lat w chwili wniesienia odwołania, 60 lata obecnie), posiadane przez niego praktyczne kwalifikacje zawodowe (ponad 30 letni okres wykonywania zawodu stolarza w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej) oraz ograniczenia zdrowotne, w szczególności związane z pracą fizyczną i podnoszeniem ciężkich przedmiotów, powinien być on uznany przynajmniej za częściowo niezdolnego do pracy w myśl tych przepisów.

Mając na uwadze powyższy zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zasadne okazały się podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozagę nieważność postępowania. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 387 § 2<sup>1</sup> i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem w pierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty

podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy.

Materialnoprawną podstawę rozstrzyganej sprawy wyznaczały przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS określające przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy skarżący jest osobą częściowo niezdolną do pracy.

W świetle art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność do pracy jest częściowa, gdy sprowadza się do utraty w znacznym stopniu możliwości wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W myśl art. 13 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji i 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne wnioskodawcy.

Ustawowa definicja pojęcia niezdolności do pracy stanowi koniunkcję dwóch elementów: biologicznego (opisującego implikowaną stanem zdrowia ogólną sprawność psychofizyczną organizmu ubezpieczonego, ocenianą z medycznego punktu widzenia) oraz ekonomicznego (dotyczącego przydatności ubezpieczonego na rynku pracy z uwagi na jego stan psychofizyczny, przy czym w przypadku pracownika, czyli osoby zatrudnionej dotychczas na podstawie umowy o pracę, utrata zdolności do pracy sprowadza się do utraty lub znacznego ograniczenia możliwości wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy). Niezdolną do pracy jest zatem osoba spełniająca obydwa powyższe kryteria, a więc dotknięta naruszeniem sprawności organizmu powodującym brak możliwości wykonywania pracy i niemożność przekwalifikowania. Niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie jest niezdolnością do pracy w



rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 320).

Podobnie samo istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2005 r., II UK 288/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 99), nawet wtedy gdy może powodować okresowo czasową niezdolność do pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., II UK 316/11, LEX nr 1215151). Krótkotrwała (czasowa) niezdolność do pracy może stanowić przesłankę przyznania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (takich jak zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne), a nie z ubezpieczenia rentowego.

Jak skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09 (LEX nr 558589), o wystąpieniu niezdolności do pracy nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, lecz w istocie decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego.

W świetle unormowania art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, niezdolność do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390). W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji

zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Poziom kwalifikacji jest podstawą do określenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo zaistnienia upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie - do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

Pojęcie "poziomu posiadanych kwalifikacji" nie zostało zdefiniowane w przepisach ustawy emerytalnej. W doktrynie i judykaturze termin ten jest ujmowany szeroko. Nie utożsamia się go tylko z poziomem wykształcenia (stopniem ukończonej szkoły) oraz jego kierunkiem. Zakresem tego pojęcia obejmuje się zarówno kwalifikacje formalne (udokumentowane dyplomami, świadectwami i zaświadczeniami zakres i rodzaj przygotowania zawodowego), jak i kwalifikacje wynikające z doświadczenia i praktyki zawodowej. W ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych chodzi o płaszczyznę rzeczywistych kwalifikacji przydatnych do wykonywania pracy, a więc wiedzę i umiejętności faktycznie posiadane przez ubezpieczonego, które może on wykorzystać w pracy mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu (U. Jackowiak: Zmiana kryteriów i trybu orzekania niezdolności do pracy dla celów rentowych, Gdańskie Studia Prawnicze 2000 t. VI. s. 153-154; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 2 i nast.; D.E. Lach: Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy, PiZS 2012 nr 1, s. 27 i nast. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 27; z dnia 6 maja 2008 r., I UK 359/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 234; z dnia 28 września 2011 r., I UK 36/11, LEX nr 1102992; z dnia 29 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321). W wyroku z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 321/11 (LEX nr 1265565) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustalenie zachowanej zdolności do pracy uwzględniać musi możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne danej osoby. W rzeczywistości przy ocenie częściowej niezdolności chodzi przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy

uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru), a następnie dopiero możliwości wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 329/11, LEX nr 1265567). Jak skonstatował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 261), ubezpieczonego można uznać za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje (zwłaszcza, gdy są to kwalifikacje zarówno formalne, jak i faktyczne, to jest potwierdzone stosownymi świadectwami i zaświadczeniami, a nadto rzeczywiście wykorzystywane przez ubezpieczonego w praktyce, co pozwala na nabycie odpowiednich umiejętności). W wyroku z dnia 22 stycznia 2020 r., III UK 463/18 (LEX nr 3073453) Sąd Najwyższy doprecyzował, że utratę prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy powoduje wykonywanie pracy określanej w orzecznictwie jako "praca odpowiednia do poziomu kwalifikacji ubezpieczonego, niemająca charakteru dyskryminującego ani nienaruszająca (nieponiżająca) jego godności pracowniczej" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2013 r., I UK 461/12, LEX nr 1555218).

W rozpoznawanej sprawie sporne okazało się spełnienie przez ubezpieczonego tej przesłanki nabycia prawa do renty, jaką jest niezdolność do pracy w podanym wyżej rozumieniu tego pojęcia. Pozostaje zatem rozważyć, czy poczynione w toku procesu ustalenia faktyczne pozwalają na prawidłową subsumcję prawa materialnego mającego zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu oraz czy uzasadnione są kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania, którego efektem są owe ustalenia.

Warto podkreślić, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającego wnioskodawcy prawa do renty ustalenie tej przesłanki przyznania spornego świadczenia, jaką jest niezdolności do pracy wnioskodawcy, wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny na okoliczność etiologii, charakteru i stopnia nasilenia diagnozowanych u ubezpieczonego schorzeń oraz ich wpływu na możliwość wykonywania przez niego pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. O stanie zdrowia osoby ubiegającej się o prawo do renty z tytułu

niezdolności do pracy sąd nie może decydować samodzielnie, lecz musi zasięgnąć wiedzy specjalistycznej. Trzeba przy tym podkreślić, że niezależnie od ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonego, co wymaga wiadomości specjalnych i zwrócenia się przez sąd do biegłych lekarzy o wydanie opinii, ostateczna ocena zdolności wnioskodawcy do pracy ma charakter prawny, wobec czego dokonać jej może wyłącznie sąd, a nie biegły. Dokonując tej oceny, sąd powinien zaś mieć na względzie nie tylko aspekt medyczny, ale również okoliczności innej natury, jak kwalifikacje ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w ramach tych kwalifikacji, celowość przekwalifikowania zawodowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2011 r., I UK 407/10, LEX nr 1084701; z 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10, LEX nr 653663; z dnia 4 lipca 2023 r., III USKP 13/22, LEX nr 3576213).

Warto zauważyć, że ustalenia wymagające wiadomości specjalnych, aby mogły stać się składnikiem materiału dowodowego poddanego ocenie, muszą przybrać formę określoną w art. 278 i następnych k.p.c., to znaczy postać opinii biegłego (biegłych) lub odpowiedniego instytutu, a dowód ten powinien być prawidłowo przeprowadzony i dostarczyć sądowi wiedzy niezbędnej i zarazem wystarczającej do dokonania owych ustaleń. Sąd powinien ocenić przydatność opinii biegłego sądowego tak samo, jak ocenia znaczenie innych dowodów w sprawie. Inaczej mówiąc, dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak inne środki dowodowe, a szczegółowe kryteria tej oceny są precyzowane w judykaturze i piśmiennictwie. Dotyczą one zarówno procesowych wymagań związanych z formą i wyznaczonym przez sąd zakresem opinii biegłego oraz jej merytorycznej treści.

Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 102).

Należy pamiętać, że prawidłowo sporządzona opinia biegłego podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, w oparciu o posiadane

wiadomości fachowe i doświadczenie zawodowe, informacji i wiadomości specjalnych, niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy, natomiast sąd nie jest związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do zastrzeżonych wyłącznie do kompetencji sądu kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie sąd w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego ma obowiązek ocenić, czy dowód ten ze względu na swoją treść, zakres, poziom merytoryczny, przyjętą przez biegłego metodologię, kompletność odniesienia się do zgromadzonego materiału dowodowego i zastosowane na jego podstawie założenia, jest dowodem przydatnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd może przy tym ocenić opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego lub w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń i rozstrzygać kwestii wymagających wiadomości specjalnych wbrew opinii biegłego specjalisty. W takiej sytuacji należy albo rozwiązać wątpliwości co do treści opinii w drodze zażądania od jej autora pisemnych lub ustnych wyjaśnień, albo dopuścić dowód z opinii innego biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r., II UK 27/14, LEX nr 1777878).

W rozpoznawanej sprawie kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu należy przypisać opiniom biegłych z zakresu medycyny pracy. To stanowisko lekarza tej specjalności L. L. wyrażone w opinii z dnia 26 kwietnia 2020 r. przesądziło o rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji o zmianie decyzji organu rentowego i przyznaniu ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny słusznie przyjął, że aby poczynić ustalenia faktyczne istotnie odbiegające od ustaleń dokonanych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym na podstawie tejże opinii, powinien zasięgnąć dodatkowej opinii tego samego lub innego biegłego z zakresu medycyny pracy. Dopuszczanie dowodu z dodatkowej opinii biegłego nie może być jednak tylko formalnym wymogiem umożliwiającym dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych. Uzyskana kolejna opinia powinna podlegać ocenie w kontekście całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem oczekiwań co do jej fachowości i kompletności, a w szczególności przydatności dla zastosowania prawa materialnego.

Uzupełniając postępowanie dowodowe, zgodnie z postanowieniem z dnia 26 lutego 2021 r. Sąd drugiej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu

medycyny pracy na okoliczność, czy J. M., urodzony 5 lutego 1962 r., z zawodu technik – elektryk, prowadzący działalność gospodarczą jako stolarz meblowy, ostatnio zatrudniony jako konserwator, może zostać uznany za częściowo niezdolnego do pracy, bowiem w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji – po przebadaniu wnioskodawcy i analizie dokumentacji lekarskiej zgromadzonej w aktach orzeczniczych i sądowych, a także dotychczas sporządzonych opinii oraz zastrzeżeń stron do tychże opinii oraz ze szczegółowym uzasadnieniem swojego stanowiska.

Sporządzona w toku postępowania drugoinstancyjnego opinia biegłego z zakresu medycyny pracy z dnia 25 listopada 2021 r. nie daje odpowiedzi na powyższe pytanie.

Jej autor zakwestionował stanowisko wyrażone w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy z dnia 26 kwietnia 2020 r., uznając, że „z uzasadnienia opinii nie wynika w aspekcie dokumentacji podstawa do orzekania o choćby częściowej niezdolności do pracy. Opisane orzeczenie o niezdolności do pracy konserwatora nie ma jakiegokolwiek znaczenia orzeczniczego w aspekcie kwalifikacji wnioskodawcy wynikających z kwalifikacji nabytych w drodze nauki szkolnej oraz w drodze doświadczenia zawodowego.” Biegły oświadczył nadto, że: „nie zgadza się z zarzutami pełnomocnika wnioskodawcy opartymi na braku faktycznej wiedzy i podnoszeniu zastrzeżeń <wydumanych>”.

Zestawienie tezy dowodowej z treścią opinii z dnia 25 listopada 2021 r. pozwala na przyjęcie, że jej autor nie realizował założeń postanowienia dowodowego Sądu drugiej instancji.

Przed wszystkim biegły zakwestionował uwzględnienie w ocenie zdolności do pracy odwołującego się jego kwalifikacji na ostatnio zajmowanym stanowisku konserwatora, nie wyjaśniając bliżej swojego poglądu na ten temat. Tymczasem to właśnie ostatnio wykonywana praca powinna stanowić punkt wyjścia dla takiej analizy, by następnie – w razie uznania badanego za niezdolnego do jej świadczenia – snuć dalsze rozważania w kwestii możliwości wykonywania przez wnioskodawcę pracy adekwatnej do innych posiadanych przezeń kwalifikacji wynikających z ukończonych szkół czy zdobytych w trakcie aktywności na rynku zatrudnienia. Autor opinii nie sprecyzował też, do jakich konkretnie prac zdolny jest skarżący. Nie odniósł

stanu zdrowia odwołującego się, zdiagnozowanych u badanego schorzeń i stopienia nasilenia towarzyszących im dolegliwości do pozostałych, posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacje oraz warunków, w jakich odbywa się praca z ich wykorzystaniem. To właśnie oczekiwana od specjalisty z zakresu medycyny pracy znajomość charakterystyk poszczególnych rodzajów pracy z punktu widzenia występujących w nich zagrożeń powinna pozwolić biegłemu tej specjalności na ocenę predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do wykonywania zatrudnienia zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami.

Opinia biegłego z dnia 25 listopada 2021 r. nie czyniła zadość powyższym wymogom, szczególnie gdy uwzględni się jej rolę w zmianie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i w konsekwencji przyjęcia, że skarżący nie jest częściowo niezdolny do pracy. Nie daje ona podstaw do stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, że biegły z zakresu medycyny pracy w uwzględnionej przez Sąd Okręgowy opinii z dnia 26 kwietnia 2020 r. nie odnosił się do ustawowej definicji niezdolności do pracy, skoro także opinia przeprowadzona przed Sądem drugiej instancji nie odnosi się do tej definicji w sposób fachowy i kompleksowy.

Biegły nie był natomiast predestynowany do dokonywania oceny wiarygodności bądź rzetelności stanowiska wyrażonego w innych opiniach medycznych. Mimo to, sposób sformułowania opinii wskazuje na skoncentrowanie się biegłego głównie na roli recenzenta opinii sporządzonej przez wcześniej powołanego specjalisty z zakresu medycyny pracy. Tymczasem, jak wskazano powyżej, biegły nie może zastępować sądu w ocenie materiału dowodowego, a zarazem sąd nie może przerzucać ciężaru dokonanie takiej oceny na biegłego.

Chybiona jest również konstatacja Sądu drugiej instancji o zasadności pominięcia opinii z dnia 26 kwietnia 2020 jako odosobnionej, ponieważ nie ilość opinii korzystnych dla jednej ze stron procesowych ani kolejność ich sporządzania decydują o trafności stanowisk ich autorów, lecz merytoryczna i formalna zasadność opinii oceniona zgodnie z przedstawionymi wcześniej kryteriami, a w szczególności ich przydatność dla właściwego zastosowania prawa materialnego. Chodzi o to, aby opinia dostarczyła sądowi wiadomości specjalnych koniecznych do poczynienia ustaleń faktycznych będących punktem odniesienia dla subsumcji przepisów mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, opinia biegłego z zakresu medycyny pracy z dnia 25 listopada 2021 r. nie dawała - z wyżej wskazanych powodów – podstaw do zmiany przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalistycznej. Ta wadliwość procesowa rzutuje na ocenę prawidłowości subsumcji prawa materialnego.

Zastosowanie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymaga uwzględnienia w ocenie zdolności do pracy ubezpieczonego zarówno elementu biologicznego, jak i ekonomicznego, to jest zachowania przez wnioskodawcę możliwości wykonywania pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Sąd Apelacyjny wprawdzie dokonał oceny stopnia naruszenia sprawności organizmu skarżącego (art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej), zaniechał jednak analizy możliwości wykonywania przez niego dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy (art. 13 ust. 1 pkt 2 tej ustawy). Nie stanowi takiej oceny powtórzenie za opinią biegłych ogólnej konkluzji, że odwołujący się jest zdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, skoro nie rozważono szczegółowo wpływu stwierdzonego u wnioskodawcy stopnia naruszenia sprawności organizmu (rodzaju schorzeń, dolegliwości i dysfunkcji organizmu) na możliwość wykonywania przezeń pracy z wykorzystaniem konkretnych kwalifikacji zawodowych.

Mając na uwadze przedstawione rozważania, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., uchylając zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

[SOP]

[a.ł]